

Jaime Munoz P e d r o z a. *Aportes de la teologia de la liberacion a la reflexion sobre la experiencia del pecado. Publicacion parcial de la tesis doctoral.* Bogota: Pontificia Universidad Javeriana. Facultad de Teologia 2002 ss. X + 159.

Problematyka człowieka jest zawsze dotykaniem jego antropologicznych elementów bytowych, a także etyczno-moralnych oraz wielorakich prawd spełniających się

ostatecznie w konkretnych realiach osobowego życia. Mają one różnorodne odniesienia oraz aplikacje, których nie daje się do końca określić czy sprecyzować. Niemniej jednak, jeśli są twórcze – w środowisku wolności – zawsze dostrzegają prawdę jego wolności oraz jednocześnie trudnej do przyjęcia odpowiedzialności. Te ludzkie faktory idą zawsze w parze i wręcz siebie wzajemnie zakładają.

Oczywiste jest, że szczególnie interesującym zagadnieniem jest tutaj kwestia zła i grzechu, choć może ono być w praktyce bardzo różnie określane. Oczywiście, z różnych racji, może ono być różnie nazywane, rozeznane czy artykułowane, ale ostatecznie pozostanie jednak obiektywnie, i to zawsze tą samą kategorią antropologiczną i jednocześnie integralnym komponentem każdego człowieka w jego osobowym spełnianiu się. Nie chodzi tu oczywiście o wpisywanie człowieka tylko w środowisko grzechu, ale o jego realizm, jako istoty wolnej i odpowiedzialnej, która jest zdolna do jego spełnienia.

Występujące w Ameryce Łacińskiej różne nurty teologii wyzwolenia podejmowały bardzo zróżnicowane tematy, które często nie do końca były poprawnie rozeznane w Europie, a zwłaszcza w myśli teologicznej. Wśród nich prezentowane były także różne przemyślenia odnoszące się do fundamentalnej kategorii grzechu, uwzględniając wielość lokalnych uwarunkowań. To wielkie bogactwo autorów oraz kręgów ideowych czy religijnych, ale jednocześnie otwartych i na szerokie zjawiska społeczne, kulturowe, ekonomiczne, a nawet polityczne.

Całość książki otwiera obszerny i bardzo szczegółowy spis treści, który dotyczy całej rozprawy doktorskiej J. Munoz Pedrozy (s. I-X). Z kolei zamieszczono ogólny wstęp (s. 1-9). Tutaj podano schematycznie także pewne uwagi ogólne, a wśród nich m.in. ocenę teologii wyzwolenia w kontekście i wobec kwestii grzechów. To swoiste tabele pewnych zestawień, opinii czy sugestii.

Po wprowadzeniu tematycznym w podjęte szczegółowe zagadnienie (s. 11), całość prezentowanego studium podzielona została na sześć zwartych rozdziałów. „Odrzucenie miłości Boga w Piśmie św.” to tematyka pierwszego rozdziału (s. 13-31). Przedstawiono tu bazę terminologiczną, która wskazuje na specyfikę takiej postawy człowieka. Oczywiście Stary Testament niesie inne rozeznanie niż Nowy. W tym ostatnim na czoło wysuwa się i jednocześnie wybrzmiewa rzeczywistość przeciwstawiania się Jezusowi Chrystusowi. Nabiera ona wyraźniej wyrazów osobowych czy upersonifikowanych. Jednocześnie jednak zauważa się także charakter uniwersalny grzechu.

Drugi rozdział poświęcony jest biblijnej prawdzie wydawania owoców w miłości za życie świata (s. 32-59). Wobec tego ogólnego zobowiązania staje zawsze powołanie przez Boga w Chrystusie. Jednocześnie wobec tego staje także prawda o autoalienacji człowieka. To ostatecznie odsłania prawdę o grzechach, których wielka różnorodność została tu odpowiednio usystematyzowana.

„Grzech, jako autoobrazą człowieka, jest obrazą Boga” – to temat trzeciego rozdziału książki J. Munoz Pedrozy (s. 60-82). Ostatecznie tylko sam Jezus Chrystus pozostaje najwyższą normą dla każdego chrześcijanina. Ważna jest jednak poprawna wizja człowieka, a z innej strony swoiste autozrozumienie. Zasygnalizowano tu także aspekt teologicznomoralny różnego doświadczenia grzechu.

Kolejny rozdział prezentowanego opracowania opatrzone wymownym tytułem: „Od chrześcijanina Dekalogu do chrześcijanina Ewangelii” (s. 83-110). To wielkie

bogactwo ludzkości i wpisanych w nią różnorodnych konfliktów. Ukazano tu także pewne domniemania ważne dla moralności dzisiejszej. Wreszcie jedno z ważniejszych pytań antropologicznych: Co to jest grzech?

„Grzech w zmieniającej się sytuacji współczesnego świata” to kolejne zagadnienia analizowane w omawianym studium (s. 111-138). Autor dokonał pewnej rewizji kwestii grzechu. W tym kontekście wskazano tu także na nowsze próby wypracowania odpowiedniej dla współczesności definicji grzechu.

Ostatni rozdział pracy J. Munoz Pedrozy traktuje o teologach europejskich zaangażowanych w poszukiwania wokół nowej refleksji na temat grzechu (s. 139-149). Jawi się on jako rzeczywistość bardzo dynamiczna. Ukazany jest w propozycjach tradycyjnych oraz jednocześnie i nowszych poszukiwaniach naukowych. Dotknięto tu także etycznego i religijnego wymiaru grzechu. Jednocześnie dostrzeżono także wymiar społeczny, zwłaszcza w kontekście wielorakich współczesnych zmian cywilizacyjnych. Te ostatnie niejednokrotnie przyspieszają także pewne współczesne procesy w rozeznaniu i wizji grzechu.

Całość książki zamyka stosunkowo obszerna bibliografia (s. 395-415). Oto ukazała się interesująca refleksja wokół zagadnienia grzechu zwłaszcza w rozeznaniu niektórych teologów europejskich. Nie jest to jednak tylko proste zestawienie tych badań, które w określony sposób znalazły swe odzwierciedlenie zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej, w bogactwie teologii wyzwolenia. W tej koncepcji praktycznie nabrały one bardziej dynamicznego charakteru, ukonkretnionego dodatkowo w obrazie realiów życia społecznego. Jednak wszelkie próby ideologizacji odniesienia do tej problematyki będą spłaszczeniem samego problemu, a może nawet wręcz jego manipulacją i wypaczeniem.

Prezentowana książka faktycznie jest pierwszą częścią obszernej rozprawy doktorskiej przedstawionej na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Javeriana w Bogocie. W sposób bardzo ogólny można jednak zapoznać się z zawartością całego studium na podstawie zamieszczonego na wstępie szczegółowego spisu treści (s. I-X). Faktycznie zatem tytuł książki jest tytułem całej pracy, a więc nie odpowiada zawartości treściowej.

W całości zaprezentowanego studium teologia europejska została faktycznie sprowadzona do kilku nazwisk i to z określonego kręgu ideowego, a więc do łacińskiego nurtu zachodniego, ale ogołoconego z wielu innych myśli chrześcijańskich. Warto tu zauważyć, iż praktycznie rozdział drugi jest prezentacją myśli J. Fuchsa, trzeci K. Demmera, czwarty L. Lorenzettiego, a piąty M. Vidala. Widać zatem, że zabrakło szerszego i odpowiedzialnego sięgnięcia także do myśli teologicznej Europy Środkowo-Wschodniej, bogatej teologii prawosławnej oraz protestanckiej i anglikańskiej, oczywiście w wydaniu teologów europejskich.

Można zauważyć, że myśl Ojca Świętego Jana Pawła II jest praktycznie obecna, ale w formie bardzo szczątkowej i zdecydowanie mało twórczej. Co prawda autor interesująco rejestruje szereg nowych możliwości interpretacyjnych w kwestii grzechu, choć z innej strony budzą one niekiedy wątpliwości, nawet w kontekście tematu samej rozprawy oraz innych badań, które praktycznie i twórczo nie zostały właściwie zaprezentowane.

W tym kontekście ważne jest, aby myśli teologiczne widziane były zawsze w środowisku Kościoła, który ma m.in. swe relacje strukturalne, teologiczne oraz wiary, i to szczególnie w kategorii świadectwa. Odpowiedzialność refleksji teologicznej wokół problematyki grzechu nie może nigdy być arbitralna i podporządkowana zaleceniom czy odczuciom ideologicznym. Taka sytuacja jest wyjątkowo niebezpieczna. Nie można tutaj także pomijać, wręcz pozytywnie należy wysuwać na czoło przesłanki antropologiczne. Dla chrześcijanina dochodzą tu jeszcze życiorodne kategorie orędzia wiary.

Nawet z opublikowanego fragmentu rozprawy doktorskiej łatwo można zauważyć, że doświadczenie grzechu w Ameryce Łacińskiej jest szczególnie wrażliwe na jego przejawy społeczne, polityczne, wspólnotowe, komunijne czy nawet jeszcze szersze. Także widziany on jest w bogactwie wielorakich płaszczyzn, a więc nawet politycznych specyfikacji. Generalnie jednak w ostatecznym doprecyzowaniu nie przekracza jego zasadniczej istoty, a więc osobowego i wolnego aktu negacji, choć może ona odnosić się do bardzo wielu płaszczyzn i przybierać różne formy.

Ważne jest wyraźne wskazanie na antropologiczne, a nie tylko społeczne doświadczenie grzechu, choć jest to jednak zbyt mało wyraziste, m.in. terminologicznie. A więc grzech widziany jest bardzo dynamicznie, tak osobowo jak i społecznie. Ten faktor w jego specyfice jest może w myśli europejskiej nie zawsze wystarczająco obecny i twórczy oraz do końca poprawnie rozeznany. Tymczasem we współczesnym świecie wyraźniejsze zwracanie na to uwagi czyni rzeczywistość grzechu bardziej zrozumiałą, ale niestety teoretycznie. Z drugiej jakby strony może to być także pomocą w indywidualnym procesie nawrócenia i pojednania, gdyż grzech zasadniczo jest aktem osobowym.

Warto podkreślić interesującą i bogatą bibliografię. Podzielona ona została na: 1. Dokumenty Magisterium Kościoła; 2. Książki; 3. Artykuły w książkach, słownikach oraz samoistne; 4. Bibliografia uzupełniająca. Dziwi np. brak odwołania się do bardzo wpływowych prac L. Zea (np. w języku polskim: *Filozofia dziejów Ameryki*, 1993). Także nauczanie kościelne jest obecne mało twórczo i raczej na marginesie. Ton nadają teologowie, bez jednoznacznego odniesienia ich nauczania do Kościoła, które jest trwałym przekazem depozytu wiary oraz prawd chrześcijańskiego życia moralnego.

Samo zainteresowanie zagadnieniem grzechu jest pochyleniem się nad ważną problematyką, nie tylko teologiczną, ale odnoszącą się ostatecznie do szerokich realiów życia każdego człowieka. Zwłaszcza w kontekście teologii wyzwolenia, która w pewnym sensie jest nadal dość żywa w Ameryce Łacińskiej, dotyka się jednocześnie bogactwa wielu innych zagadnień, nie tylko społecznych, ale przede wszystkim religijnych i teologicznych. Ale ostatecznie to ważny element człowieka, jako osoby wolnej i świadomej.

*Bp Andrzej F. Dziuba*